Ner 256. ROK 1836. WTOREK 8 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Teodora Meczen.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Sędziwoy.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	27" 2,''' 488	† 0°, 2	1,''' 82	Żaden	Pochmurno	
7 12	2 36	† 2. 6	2. 04	,,	,,	
3	2. 351	† 3. 6	2. 29	,,	,,	
9	3 155	† 0, 7	2. 02	,,	,,	

Część Urzędowa.

Nro. 3970.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl uchwały Senatu Rządzącego d. 2 maja r. b. N. 2295 postępując Wydział podaje niniejszém do wiadomości publicznej, iż w depozycie kassy głównej znajdują się do wypożyczenia na pewną hypotekę następujące summy, jako to: dla szpitalą wenerycznych kapitał zr. 250 w bankocetlach przez miasto Kraków spłacony wraz z procentem do 9 grudnia 1805 r. zr. 49 xr. 16½ w bankocetlach czyli razem w walucie Wiedeńskiej zr. 9 xr. 51 w monecie konwencyjnéj zr. 3 xr. 56 a w polskiéj złp. 16 gr. 15 z fundacyi Łopackiego z ogólnej summy złp. 20,000 w bankocetlach kapitał na reparacyą budowli miejskich złp. 10,000 przez miasto Kraków spłacony odnośnie do uchwały Senatu z d. 6 lipca 1832 roku N. 6110 z waluty zr. 500 w monecie konwencyjnéj 200 zr. a w polskiej złp. 840 od summy kapitalnéj zr. 1,625 w bankocetlach jako połowy z summy szacunkowéj złp. 13000 na kamienicy N. 221 w Krakowie Justyna Jastrzębskiego lokowanéj, prowizyi od 1 maja 1796 roku do 31 maja 1798 zr. 284 xr. 22½ w bankocetlach z waluty zr. 56 zr. 56 xr. 52½ w monecie konwencyjnéj zr. 22 xr. 45 w polskiéj złp. 95. gr. 17

Razem złp. 952 gr. 2

Życzący sobie przeto podniesienia ze skarbu publicz. powyższych summ na swą realność za opłatą procentu po 5/100, winien się z żądaniem swoiém zgłosić do Wydziału Dochodów Publicznych, gdzie stosowne podanie pismiennie uczynić ma, przy dołączeniu do niego detaxacyi realności, na któréj wypożyczyć się mające summy ubezpieczyć zamyśla, jak nie mniej i wykazu hypotecznego.

Kraków dnia 14 Września 1836 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(1r.) *Nowakowski*, Sekretarz Wyd.

Nro. 4199.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek odezwy Ces. Król. Sądu Kryminalnego Wisznickiego z d. 30 Września r. b. Nro 5002 podaje do publicznéj wiadomości iż w czasie wiosennym r. b. w lasku Zawale zwanym w Galicyi Austryjackiéj Cyrkule Wadowieckim, w części do państwa Podołany należącym, przechodzący nieznany człowiek wraz z córką napadniony przez Rozbójników, z pieniędzy gotowych 20 złr. i sukien zrabowany w tymże lasku zamordowany, córka zaś jego z korali, sukien kobiecych i chusty odarta, przez dziewięć tygodni zatrzymana, poźniéj podobnie zamordowana znalezioną została; córka ta była średniego wzrostu, w sobie szczupła, włosów na głowie czarnych, rozmierzwionych, na twarzy okrągła biała i nędznie wyglądająca, w sukience perkalowéj z czerwonemi pasami wzdłuż idącemi a pomiędzy temi z białemi, znaleziona z gołą głową, boso, mająca paznokcie u na z gołą głową, boso, mająca paznokcie u rąk krwią zabiegłe. Trybunał przeto wzywa wszystkie osoby jakąkolwiek wiadomość o osobach życia pozbawionych mające, aby tę Trybunałowi, lub pierwszéj bliższéj władzy Policyinéj nie zwłocznie doniosły.

Kraków dnia 29 października 1836 r.

KOPFF.

(2r.) *Librowski*, Sek. Tryb.

— *Z Wiednia.* —

NN. Cesarstwo Ichmość postanowili zakończyć swój tegoroczny pobyt letni i dnia 27go pazdziernika w najpożądańszém zdrowiu powrócili z c. k. zamku w Schönbrunn do rezydencyi w stolicy.

Dokończenie zmian zaszłych w c. k. wojsku: Antoni Gilvazy kapitan i wice dyrektor graniczny budownictwa w Banacie, został granicznym dyrektorem budownictwa tamże, ze stopniem majora, przywiązanym do tego urzędu. Jan de Minsinger, kapitan graniczny wicedyrektor budownictwa, na połączonéj banacko-warasdyńskiéj karlstadzkiéj granicy, otrzymał stopień majora *ad honores* i dodatek do pensyi. — Pensyjonowanymi są: Wilhelm Fryderyk Breitschwert, pułkownik i komendant komisyi ubiorczéj w Pradze. Francisz. Schmidt, pułkownik z pułku piechoty hrabiego Lilienberg n. 18, w stopniu i z pensyją pułkownika. Majorowie: Antoni Hainbach i Franciszek Hutszenreiter de Glirzendorf z czeskiego garnizonowego artyleryi dystryktu, ze stopniem podpułkownika i pensyą; Ludwik de Nave, z pułku piechoty hr. Nugent nr. 30, ze stopniem podpułkownike i dodatkiem do pensyi, i Jerzy Angelaki, komendant twierdzy w Munkaczu. Kapitanowie: Henryk Beichel, z dalmackiego, a Ignacy Wunseitig z weneckiego garnizonowéj artyleryi dystryktu, ze stopniami majorów i pensyą: wreście Józef Fernolay z pułku piechoty Cesarza Alexandra nr. 2, i Józef de Marini, kapitan placu w Medyjolanie, ze stopniem majorów. G. L.

— *Paryż 21 Października.* —

Pod tytułem: *»Zmyślone wiadomości»*, co nam przypomina udzielane dawniéj w *Gazete de France* artykuł *kłamstwem dziennem* nazywane, zamieścił ministeryalny dziennik *Charte de* 1830 w piśmie swem z d. 19 b. m. następujące: 1) Że Sir Robert Peel, przezimuje w Paryżu; 2) Ze angielscy kapitaliści chcą pożyczyć Porcie ottomańskiéj na odbudowanie spalonéj części Stambułu, 50 mill. franków, a zato mają pozyskać pewne swobody handlowe; 3) Pogłoski o małżeństwie xięcia Orleans z xiężniczką Meklenburgską lub Neapolitańską; 4) Podróż jenerała Atholin do Petersburga; 5) Ze odwołanie pana St. Priest z Lisbony, nastąpiło dla zadość uczynienia gabinetowi angielskiemu; 6) Że pobyt króla Leopolda w Paryżu, dotyczé interesów portugalskich.

Przy kopaniu na fundament do nowego gmachu dla izby parów, znaleziono dużo cegieł rzymskich i szczątki dawnych waz, posągów i t. p. rzeczy. Przy bliższem bada-

nu, jakie z powodu tego odkrycia przedsięwzięto, pokazało się, że Rzymianie w czasie gdy zajmowali Paryż, w tém tu miejscu musieli mieć obóz założony. G. C. W.

— *Dnia* 26 *Października.* —

Prefekt departamentu Rodanu zawiadomia okólnikiem swoim wszystkich merów, ażeby pod żadnym pozorem nie wydawali politycznym wychodzcom passportów do Paryża, gdyż policya stolicy nie dozwala powiększać ich liczby na jednem miejscu.

Constitutionnel ogłasza następującą wiadomość z Bern d. 22 b. m. »Pan Monnard, deputowany z kantonu Waadt, jest referentem przy kommissyi rozpoznawającéj powody poróżnienia Francyi z Szwajcaryą w celu ułożenia odpowiedzi na zarzuty czynione przez xięcia Montebello kantonowi prezydującemu. Na dnia 26 października p. Monnard odczyta zdanie sprawy.

Rząd otrzymał następne dwie depesze telegraficzne: »Bajonna 22 października legia cudzoziemska otrzymała 250,000 franków i żywność. Transport ten był pod Villava napadnięty od karlistów, których jednak odparto i do ucieczki zmuszono ze stratą ludzi z ich strony.« — »Bajonna 24 października. Gomez wrócił do Korduby ale za zbliżeniem się jenerała Alaix udał się do la Mancha. Rodyl stał w Val-de Pennas. W jego główněj kwaterze nie wiedziano dokąd się karliści zwrócili. Wąwozy w Sierra Morena zajęli karliści. Tylko przez Estramadurę utrzymywano kommunikacyę z Andaluzyą. Dnia 17 października na przygotowawczem posiedzeniu Kortezów obrano p. Becerrę prezesem, a panów Olozaga i Cevallos sekretarzami. Dwa bataliony ruchoméj gwardyi narodowéj dnia 18 paźd. wyruszyły z Madrytu do Toledo. Cała artylerya karlistów sprowadzoną została do Biskai. Oczekują attaku do Bilbao. Dnia 19 paźd. Karliści przenieśli swoją główną kwaterę do Escoriaca.«

Kupcy wschodnio indyjscy cieszą się nadzieją iż za kilka lat Anglia uwolni się od Chin co do rośliny herbaty, która się już teraz znacznie rozkrzewiła w Assam i w przyległych okolicach, nie potrzebując ani wielkiego starania ani nakładu na uprawę. G. P. S.

— *Turcyja.* —

Journal d'Odessa z d. 13/25. października umieszcza wiadomości z Konstantynopola z d. 4/16 października: Wczoraj lord Ponsonby odebrał nakoniec, przez Bukareszt, polecenia od swego dworu względem sprawy Churchilla, na które od dawna oczekiwał. Łatwo domyślamy się, iż publiczność mimo swojéj niepohamowanej ciekawości, nie wie co się w nich zawiera, a może i nigdy o tem wiedzieć nie będzie. Wszystko, co wiadomo na tém się kończy, iż nie ma więcej wzmianki o rozgłaszanym wyjeździe ambasadora angielskiego, i że pewien rodzaj przymusu, który panował w stosunkach poselstwa angielskiego z Portą, w taki lub inny zakończy się sposób.

Pierwszych dni tego miesiąca rząd odebrał bardzo ważne nowiny od swojego wojska w Azyi. Mehmed Reszyd basza przytłumił ostatnią iskrę powstania w Kurdystanie, opanowując twierdzę Revandus Beja i samego dowodzcę biorąc w niewolę. Porta przyjęła z radością tę wiadomość, a sultan chcąc dać dowód wysokiego swego zadowolenia Reszydowi paszy, posłał mu wielki order cesarstwa i szablę honorową wielkiéj wartości.

Przez tęż samą sposobność dowiedziano się, że Reszyd pasza, który niezmierne skarby zabrał nieprzyjacielowi, ofiarował jenerałowi perskiemu, który nie daleko z tamtąd się znajdował, zapłacenie pretensyi wniesionych ze strony Persyi przeciw Revandus bejowi za rabónki, jakie tenże w roku zeszłym popełniał na ziemi perskiéj. Ale jenerał perski miasto przyjęcia téj wspaniałéj ofiary, wysłał oddział wojska na granicę państwa ottomańskiego, i kazał zrabować wielką liczbę mieszkańców tureckich. Reszyd pasza pośpieszył z doniesieniem do Porty o tym gwałtownym postępku, oczekując dalszych poleceń.

Postępowanie jenerała perskiego z Reszydem paszą w Kurdystanie, bardzo uderzającą ma zgodność z najnowszemi wiadomościa-

mi, odebranemi w tych dniach z Persyi.— Nie dawno w Erzezerum wszczęła się zwada w której jednego Persa zabito, a wielu innych pokaleczono. W skutek tego wypadku wszyscy kupcy z Tabriz podali przełożenia do rządu, i natychmiast wydano rozkaz zawieszenia wszystkich stosunków handlowych między Persyją a Turcyją, przyczém wezwano wszystkich kupców perskich, osiadłych w Turcyi, do powrócenia natychmiast do Persyi. Muwiono nawet o nieuchronnéj wojnie między tymi krajami, albowiem Persowie mieli już wystawić dwa korpusy obserwacyjne na granicy, nie daleko od Bayezid. Wiadomość ta bezwątpienia jest niewczesną. Tymczasem szach stanął na czele swojéj wyprawy przeciw Herat, która będąc już w pochodzie musiała się przez kilka dni zatrzymać, z powodu wybuchłéj cholery w Meszyd, mieście leżącém na drodze, którą ciągnęła.

Wszyscy oficerowie angielscy, zostający w wojsku szacha, porzucili służbę, i oczekiwani są w Tabriz.

Rząd ottomański poczynił nowe rozporządzenia względem kościoła greckiego. Patryarcha nie ma już władzy, jak dawniej, działania podług swojéj woli. Wszystkie sprawy tego kościoła będą podlegać zborowi złożonemu z 6 biskupów i dwóch radzców, pod prezydencyją patryarchy; reszta biskupów nie powinna odtąd mieszkać w Konstantynopolu. W przypadku śmierci biskupa, następca jego mianowany będzie przez sobór, lecz godność tę potwierdzić powinna Porta. Żaden biskup niebędzie mógł być złożony w ze swego urzędu, jak tylko przez ministrów wysokiéj Porty, w skutek szczegółowego raportu soboru, dającego powody do tego złożenia i t. d.

Tenże dziennik z powyższéj daty donosi także co następuje: Podróżni, którzy tu przybyli z Persyi, zaręczają, jako nie jest prawda, iżby szach perski powziął był myśl wypowiedzenia wojny Chanowi Kabulu, jak to już donosiliśmy podług dziennika Smyrneńskiego. Też same osoby utrzymywały również, iż wojskowi angielscy w służbie szacha, ani myśleli żądać uwolnienia od służby.

List z d. 4/16 października pisany z Konstantynopola uwiadamia nas, iż w zeszłym tygodniu umarło tam na zarazę 6800 osób.

G. L.

ROZMAITOSCI.

Wielkie zbiegowisko sprawiła ta rozniesiona wiadomość w Londynie, iż angielski statek parowy *Waterwicz* pójdzie w prześcigi ze statkiem parowym francuzkiem, *Kuryjer* zwanym; tłum ludu był w téj chwili u portu, kiedy obadwa na morze się puścili. Francuzki brał przód z początku, ale go wkrótce angielski pominął i stanął w Kalecie o 7 minut prędzéj, aniżeli jego przeciwnik. Podróż jego trwała z Dowru do Kaletu i na powrót, 5 godzin i 49 minut, łącząc w to i całą godzinę, którą w Kalecie wylądowaniem pakunków i wysadzeniem podróżnych strwonił. Szybkość dotąd niedoświadczona.

W Bruxeli znajduje się koń mięso jedzący. Nie dawno uwolnił się z uwiązania, i pożar na wystawie przy jatkach dwa baranie pośladki.

R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 7 do dnia 8 Listopada.

Barski Felix, Niedziajkoska Salomea, z Polski; Konopacki Michał, Bobrowska Henryka, z Galicyi; Wiener Judas Stadnicki Alexander, Preszell Ludwik z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rutkowski Antoni, Cichocki Józef, do Polski.

Doniesienie.